KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Maja. — Rok 1847. Czwartek. № 121. Jutro, Śta Domicella P. Ostatnia Kwadra poiutrze.

CESARSKI *Reskrypt.* Przewielebny Arcy-Biskupie Warszawski *Nikanorze.* Długoletnie usługi Wasze Kościołowi i Ojczyźnie, oraz gorliwa troskliwość Pasterska, z iaką pełnicie zarząd dwóch Dyecezji, zwracaią ciągle na siebie Moją uwagę MONARSZĄ. Pragnąc uczcić te zasługi nowym dowodem Mojej ku Wam przychylności, Najmiłościwiej obdarzam Was brylantowemi ozdobami orderu Śgo Prawowiernego Wielkiego Xiążęcia Alexandra *Newskiego.* — Polecaiąc się Waszym modłom, Pozostaię ku Wam zawsze przychylnym. Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ. — W St. Petersburgu dnia 5 Kwietnia 1847 r.

W następuiącą Sobotę, iako w doroczną uroczystość Ś. Stanisława Biskupa, Patrona parafji Wolskiej, odbywać się będzie Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim,* z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesjami.

Rada Administr: 5 (17) Lutego r. b., zatwierdziła nowy rozdział i poruczyła nadzór Szkół w Gubernji Warszaws:, iak następuie: Dyrektorowi 2-go Gimnazjum Warsz:, Szkoły powiatowe filologiczne w Warsz:, 15 Szkół elementarnych rządowych i 4ry Szkoły zostaiące przy Instytutach dobroczynnych. Dyrektorowi Gimnazjum realn: Warsz:, który ma iuż sobie oddaną Szkołę powiatową realną w Warsz:, ieszcze Szkoły rzemieślniczo-niedzielne w Warsz:. Dyrektorowi Gimnazjum w Piotrkowie, Szkoły powiatowe, elementarne, rzemieślniczo-niedzielne, zakłady naukowe prywatne, guwernerów i nauczycieli prywatnych w powiatach: Piotrkowskim, Wieluńskim i Sieradzkim. Inspektorowi Szkoły wyższej realnej w Kaliszu, podobnież, iak wyżej zakłady w powiatach: Kaliskim, Konińskim i Włocławskim. (Gaz: Pol:).

Darowiznę rs. 45, iako fundusz stały, przez Hadeszę *Rettigową,* na rzecz bóżnicy w m. *Staszowie,* Gub: Radoms:, uczynioną, Rada Adm: zatwierdziła.

Komisja Rząd: Spraw W. i D., 27 Lut: (11 Marca) r. b., zawiadomiła Rządy gubernjalne, iż doszło nieraz do iej wiadomości, że w wielu gminach wiejskich wymagane bywaią od włościan ciągłe i całodzienne stójki przy Urzędach wójtowskich, pod pozorem potrzeb służby rządowej; gdzie-indziej zaś zrodziły się mniemania, iż z powodu zniesienia stróży nocnych i dziennych przy dworach, włościanie zarazem uwolnieni zostali od wszelkiej nawet nieodzownej posługi rządowej. Dla pogodzenia z sobą tych niewłaściwych i sprzecznych mniemań co do tego przedmiotu, Komisja Rząd: postanowiła raz na zawsze, iż żadne czy to stójki czy iakakolwiekbądź ciągła i stała posługa przy Urzędach Wójtów gmin, nie ma być nigdy i pod żadnym względem wymaganą od włościan; iednak z drugiej strony włościanie obowiązani są do roznoszenia expedycji rządowych i cyrkularzy z interesami rządowemi, lecz Wójci gmin ścisłą i sprawiedliwą kolej tej posługi urządzić i zachować są obowiązani.

Szanowny Kapłan Felix *Jerje,* z Zakonu Kapucyńskiego, wczoraj przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 51, z których w Zakonie lat 35. Dziś o godzinie 5tej po południu zwłoki Jego przeniesione zostaną do Kościoła, a iutro odbędzie się żałobne Nabożeństwo, i pochowanie zwłok.

W smutku pozostałe Córki, Zięciowie i Wnuki po ś. p. Mikołaju *Kamieńskim,* Obywatelu M. Warszawy, w wieku lat 76, onegdaj zmarłym, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na Nabożeństwo, iutro o godzinie 10tej z rana w Kościele dolnym Śgo Krzyża, i na exportację tegoż dnia o godz: 4tej po południu, na smętarz Powązkowski, odbyć się maiące.

Kancelarja Rady Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien, wzywa PP. Ewę Wichrowską, Katarzynę Donej, Teofilę Męczyńską, Julję Radwan, Wenancję Walewską, Klementynę Rucińską, Bitner i Wiszniewską, z pobytu niewiadome, ażeby po odebranie rezolucji na prośby przez nich podane, o przyięcie do Instytutu ich Córek, same, lub też osoby od nich upoważnione, zgłosiły się do tejże Kancelarji, w gmachu Komisji Rzą: Spraw Wewn: i Duch:.

Skład Nut muzycz: Fr: *Spiess* i *Sp:* przy ulicy Senators: Nro 460, odebrał nowości: *Każyńskiego* Pensée fugitive, w formie Nokturnów, na sam fortep:, zł. 2. Vossa Regards d'amour, Melodja na fortep:, dzieło 76, zł. 3. Rossellena, Kontredanse włoskie z Warjacjami na fortep:, z tematów Lunatyczki, Purytanów i Anny Boleny, dz: 90, zł. 7. Liszta Capriccio alla Turca, z motywów Bethowena, na fortep:, zł. 6. Freyera Warjacje koncertowe na organy, na śpiew narodowy ruski *Lwowa,* ofiarowane J. C. K. Mości MIKOŁAJOWI I. Cesarzowi Rossji, dz: 2, zł. 3. Leśniczy, opera romantyczna w 2ch aktach F. Flotowa, z textem francuzkim i niemieckim, zł. 42. Mozarta, Don Żuan, opera w 2ch aktach, z textem niemieckim i włoskim, zł 9.

Instytut *Moralnie zaniedbanych Dzieci* otrzymał od W. *Jachowicza,* Członka Warsz: Towarzystwa Dobroczyn:, 18 książeczek p. t. *Pamiątka dla Eryczka;* za ofiarę tę oświadcza Instytut swoie podziękowanie.

Po uzyskaniu konsensów i zapisaniu się do zgromadzenia kupieckiego, prowadzić będą handle kupieckie: Edw: *Geisler* w mieście Zgierzu, win i trunków zagranicznych; Jan *Trotz* w m. Łodzi, korzenny, trunków zagranicz: i materjałów farbiarskich; a Staroz: Mowwsza Samojłowicz *Jerozolimski*, kupiec z m Suwałk, za nierzetelne wydanie świadectwa handlowego, skazany został wyrokami Władz skarbowych na utratę konsensu kupieckiego. (G. P.)

W wielu domach, które w ubiegu ostatnich lat dziesięciu w *Warszawie* wzniesiono, niektóre części budowlane, wykonane zostały z żelaza lanego kraiowego. Rezultat stwierdzony doświadczeniem, okazał się nader pomyślnym. Obecnie widzimy dalsze zastosowania tego produktu, który na licznych punktach kraju tutejszego znajduie się obficie. W galerji pałacu Dyrektorów Głównych Skarbu, układane są bardzo wygodne i trwałe schody i posadzka z żelaza, z fabryk Rządowo-górniczych pochodzącego; nadto widzieliśmy słup latarniowy, barjery i pokrycie na pompę także z żelaza, z których pierwsze przy gmachu Komisji Skarbu, a drugie na pompie z aparatem sikawkowym w dziedzińcu Banku Polskiego ustawione być maią. Dwa wspaniałe *pompokryty* żelazne, zdobią iuż od lat przeszło 20stu, okazały plac zwany *Krasińskich.*

Około dnia Śgo Stanisława rozpoczyna się w kraiu tutejszym siew lnu.— W starożytnościach *Żmudzkich*, napotykamy na bożka *Alabathys*, do którego bałwochwalczy niegdyś *Żmudzini* zanosili modły podczas siejby i wyczesywania włókna ze lnu, tak ważną u nich gałęź produkcji stanowiącego.

(A. n.) Ogrodnictwo, to pracowite piętno Sztuk pięknych, wznosi umysł, bawi oko, rozrywa nasze myśli, a nawet dla nielubowników toruie drogę do podziwienia. Kto sobie życzy korzystać z chwil wiosennych, niech pośpieszy zwiedzić ogród Pana *Ulrich* pod Nr 1117, gdzie w pięknych kolorach zobaczy tysiące hyacyntów przystroione tak, że nawet cieszyć się muszą *Pomona*, *Ceres*, *Palas*, *Vertumnus* i *Flora*.— *A. G. H. Z.*

W ciągnieniu 4tej klassy 69 Loterji, wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: 4 000 Rsr., na Nr 7812. 1,500 Rsr., na Nr 17,205. 1,000 Rsr., na Nr 5465. 500 Rsr., na Ner 5679. PO 260 Rsr., na Nr 4108 i 8611. Po 150 Rsr., na Nr 1208, 9814, 15,218 i 15,944.

W notatkach *Palestranta Logi* czytaliśmy, że w ciągu miesiąca Maia roku 1747, to iest temu lat 100, we wszystkich parafjach Warszawy odbyło się ślubów małżeńskich 48. Paniem młodych bardzo ładnych było 5, a Panów młodych wielce przystojnych 18; reszta ni to ni owo. Między nowo-zaślubionemi była Panna maiąca lat 53, i odrażaiąco-szpetna, ale dostała niespodzianie posażek przeszło 70,000 tynfów, a iej mężulko Galant iakby pieścidełko. Mieszkali w nowej kamienicy przy ulicy Freta.

W ogrodzie zwanym *Dolina Szwajcarska* w Aleach, od nieiakiego czasu znajduie się bardzo duży *Ptak drapieżny*, którego każde skrzydło iest dwa łokcie długie; pachnie piżmem. Jedni nazywaią go *Sępem*, inni różne daią mu nazwania. Kto z naturalistów lub ciekawych życzy go oglądać, raczy zwiedzić *Dolinę Szwajcarską*, a przekona się o tej istocie utrzymywanej na 7mio-łokciowym łańcuchu.

Wincenty *Gąsiorowski* Czeladnik rzeźniczy, lat 36 liczący, przybywszy onegdaj do łaźni, po półgodzinnem parzeniu się, w skutku apoplexji, życie zakończył. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Arcydziele nieznanem*, JP. *Komorowski*; po *Majstrze i Czeladniku*, JP. *Żółkowski.*

Z powodu nadchodzącego czasu do odbycia *Targu na Wełnę w mieście Kaliszu*, a mianowicie d. 16 (28) Maja r. b. rozpocząć się, i przez dni trzy trwać maiącego, podaie się do wiadomości powszechnej: że wagi i pomosty na dni trzy przed rozpoczęciem targu urządzone będą, że Deputacja iamarczna w tymże czasie czynności swe rozpocznie, i starać się będzie o wszelkie ułatwienia. Zwraca się przytym uwagę właścicieli owczarń, na staranne owiec mycie, ich klasyfikację przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożnie w wańtuchy bez targania run, od zachowania czego zależeć będą korzyści lub straty producentów.

Trybunał cyw: Gub: Lubelskiej, w Zastępstwie Trybunału Handlowego, upadłość starozak: Ejzyka i Lai Itty małżonków *Rozencwejgów*, w Lublinie zamieszkałych, tamże handel prowadzących, ogłosił.

Wracaiąc z *Częstochowy*, uderzyło mnie na przeciw Foxalu w *Piotrkowie*, wzniesienie nowej budowli w kształcie altany; lecz iakież było moie zadziwienie gdy mi oznajmiono, że to ma być bufet na chłodniki, przedsiębierczego i usłużnego *Lorenza Tosio* (Tozjo), urządzony dla dogodzenia przeieżdżaiącej Publiczności; nie mogę przemilczeć tyle poświęceń tak poczciwego człowieka i pochlebiam sobie, że to doniesienie przyjmie Publiczność z tem przekonaniem, iakie we mnie wzbudziła chęć przysłużenia się znanemu z rzetelności i pracowitości człowiekowi i rozumiem, że nagradzaiąc te przedsięwzięcia, ujrzawszy nadpis L. Tosio, nie omieszka odwiedzeniem ten świeży zakład zaszczycić. — J. *Szulc.*

Z Mohylewa 22 Marca (3 Kwiet:).— Dziś wieczorem, przy 1 st: ciepła, nadciągnęła tu, ze strony wscho-

dniej burza, którey towarzyszył deszcz ulewny i błyskawice. Uderzenia piorunu powtarzały się kilkakrotnie, a trzy lub cztery razy były dosyć silne błyskawice zaś trwały przeszło pół godziny. Zjawisko to iest tym bardziej zadziwiającem, że tegoż dnia, przez cały ranek, aż do południa, padał *śnieg* dosyć gęsty.

Anglja. — Pod kierunkiem Doktora *Richardson*, uda się lądem wyprawa do bieguna północnego. — Doroczna uczta na rzecz funduszu teatru *Drurylen*, odbyła się 24go z. m. pod prezesostwem Xcia *Kembrycz*, przy którego boku znajdował się Hrabia *Montemolin;* wiele innych znakomitych osób było na tej uczcie. Wzniesiono toast za zdrowie Hrabiego *Montemolin*, a tenże podziękował mową, w której wynurzył swój szacunek dla sztuk pięknych i instytutów filantropijnych we Francji istnieiących. Na rzecz teatru zebrano 1,400 dukatów.

Belgja. — Wielka Xżna Następczyni *Augusta* Meklemburgsko-Szweryńska, Macocha Xżny Orleańskiej, udaiąc się do *Paryża*, 27go z. m. przeieżdżała przez *Bruxellę.* — Monitor donosi, że Infant *Don Franciszek de Paula*, podróżuiący pod nazwiskiem Hrabiego *Traslamary*, 26go z. m. przybył z znacznym orszakiem do *Antwerpji.*

Francja. — 26go z. m. obchodzono w pałacu *Tiulerji*, urodziny Królowej i Xżny *Omal.* Królowa w tym dniu ukończyła lat 65, Xżna *Omal* lat 26. Królowa *Krystyna* 27go z. m. obchodziła 43cią rocznicę swoich urodzin. — Xżę *Broglie* przyiął poselstwo w *Londynie.* — Na żądanie Posła francuzkiego w *Lisbonie*, posłano ieszcze dwa okręty woienne do brzegów Portugalji. — Do *Tulonu* wydano rozkaz, aby reszta flotty Xcia *Żuęwil* przyśpieszyła swoie uzbroienia, i przyłączyła się do pierwszego oddziału znajduiącego się przy wyspach *Hyeryjskich.* Xiążę 10go Maja w 5 okrętów linjowych i 3 fregaty popłynie na morze.

Niemcy. — Król Bawarski iuż o tyle ozdrowiał, iż 26go z. m. pierwszy raz obiadował znowu przy stole królewskim, a nazaiutrz odbył przechadzkę do Rzeźbiarza *Szwanthalera.* — Panna *Taljoni* przybyła do *Mnichowa.* — Listy prywatne z *Wiednia* donoszą, że Arcy-Xżę *Karol* przeżywszy lat 76, przeniósł się do wieczności 30go z. m. o godz: 4tej z rana, po bardzo krótkiej słabości.

Portugalja. — Rokoszanie wzmagaią się w prowincji północnej; Królowa *Donna Marja* skłoniła się do zmiany ministerstwa, ponieważ dotychczasowe nie chciało przystać na pośrednictwo Anglji. Majtkowie angielscy wylądowali w *Lisbonie* dla udzielenia obrony tej Królowej.

Turcja. — Niesnaski z rządem Greckim zdaią się coraz bardziej zawikłać, zwłaszcza iż Posłowie francuzki i ang: zupełnie przeciwnie działaią; Poseł francuzki znacznie osłabił swój wpływ w Dywanie. — Poseł Rossyjski P. *Ustinow* 13go z. m. dał świetny bal; na którym znajdowały się: część tureckiego ministerstwa, ciało dyplomatyczne i wiele innych znakomitych osób.

Rozmaitości. — Jedna z gazet francu: powiada, iak to często nawet spore kapitaliki z dymem idą. Prawdziwy Elegant czyli Dandy musi na miesiąc przynajmniej 50 franków za *sygara* zapłacić, a zatem potrzebuie na rok 600, a na 10 lat 6,000 franków. Żeby taki Paniczyk odzwyczaił się tego najniepotrzebniejszego palenia sygar, iakby to piękny kapitalik w 10ciu latach mógł uciułać, którym mógłby biednych bliźnich poratować. A ten kapitalik idzie z dymem, i to na przyzwyczaienie, które ieden z najsławniejszych Lekarzów tegoczesnych nazwał: »*przyzwyczaieniem nie do poięcia, przyzwyczaieniem najniezdrowszym.*" — W *Bruxelli*, podług tamtejszych gazet, zawiązało się nowe towarzystwo, które przybrało nazwę: *Towarzystwo far niente* (nic nie pracować). Zaraz po zawiązaniu na drugi dzień, liczyło iuż 156 członków. Sądziemy, że to towarzystwo z czasem bardzo urośnie. — W pewnem towarzystwie w *Paryżu* grano w *Landzknechta.* Młody Jegomość stawia 5 franków, i wygrywa 20, 3ci raz iuż ma luidora, 4ty raz 4 luidory, 5ty raz 8 luidorów, i tak 16 razy raz poraz trafiał, iż doszedł do summy 163,840 franków. Karty położyć i zabastować, zdawało się mu nieprzyzwoicie, zwłaszcza, że mu tak bezprzykładne szczęście służyło; ale cóż robi? oto powiada: »Ja będę grał dalej, ale pod tym warunkiem, że z tej summy oddzielemy natychmiast 10,000 franków dla ubogich." Bankier przystał na to; iakoż zmieniło się szczęście na bankiera stronę, ale 10,000 ubodzy dostali, a bankier dobrą naukę otrzymał. — Bal maskowy, który na korzyść Szpitalu dzieci w *Wiedniu* był 19 Kwietnia danym, tak opisuią: »Onegajszy bal maskowy zdawał się być końcem karnawału; dla tego też maski nie spisały się, bo były śpiące, chodziły one parami po sali, iakby każda z nich zażyła pół porcji eteru siarczanego; nie można ie było pobudzić do iakiego dowcipu, i istotnie ten bal powinien był być nazwanym: *Balem eteryczno-siarczanym.* Kilku z młodzieży założyło się, kto dłużej z swoią maską wytrzyma. Jeden dostał kurczu w szczękach od ziewania w przeciągu 10 minut; drugi wytrzymał cały kwadrans, ale potem zniknął, i iuż nic o nim nie słyszano, i niewiadomo gdzie podział się, zapewne rzucił się w dunaj; 3ci wytrzymał przecież godzinę, ale go podobno paraliż naruszył; tylko 4ty potrafił dwie godziny wytrzymać, siedział on sobie z swoią maską w kącie smutnej sali balowej, i spał.

A iednakże widzieliśmy Gości zamaskowanych i niezamaskowanych, którzy bawili się przedziwnie; byli to ci, którzy w samotności w bufetach przyiemnie czas trawili, to iest, iedli i zapiiali smacznie, bo z żadną maską nie gadali, a zatem nie stracili apetytu. Przekonali się oni i wyrachowali, że w winie więcej dowcipu iak w maskach, a w smacznych potrawach więcej gustu iak w maskowym balu."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fiecht Jak: Handl: z Wiednia; Flejscher Wilh: Kup: z Pruss; Gutentag Loebel Kup:, i Hejman Ernest Bankier z Wrocławia; Krail Jan Handl: z Wiednia; Skarbek Karol Hr. z Drzazgowa.

DONIESIENIA.

Onegdaj, w Teatrze, albo gdzie koło Teatru, zgubiono PISMA Rossyjskiego **MOSKWITIANIN** Nr 8, z r. 1846. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera.

W dniu 7 b. m. o godz: 10tej rano, odbędzie się na Audyencji Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, sprzedaż przez publiczną licytację NIERUCHOMOŚCI pod Nr 1438 w m. Warszawie przy ulicach Wielkiej i Siennej, w bliskości kolei żelaznej, położonej, składaiącej się z 10,055 łokci kwadra: placu, 2ch pomp i parkanu. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 450, lub ⅔ części szacunku przez Biegłych wynalezionego. Warunki przejrzeć można u Patrona Badyńskiego pod Nr 1772 przy ulicy Sto-Jerskiej, lub u Wgo Pisarza Trybunału Wydziału Igo.

Potrzebna iest DZIERŻAWA od **12** do **20,000** Złp. rocznie, w okolicach między Warszawą a Siedlcami. Dzierżawa może być zapłacona na lat trzy z góry. Maiący takową, raczy nadesłać (z opisaniem) wiadomość do W. Kielca, przy ulicy Królewskiej Nro 1064.

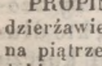
W domu pod Nr 1855 i 6 przy ulicy Zakroczymskiej, iest do wynaięcia CAŁE PIERWSZE PIĄTRO, składaiące się z 5ciu Pokoiu, Salonu z balkonem, Przedpokoiu, Kuchni angielskiej i Spiżarni; przytem Stajnie i dwie Wozownie, za cenę roczną złp. 1,800. Do tego lokalu mogą być przybrane dwa Pokoie z oddzielnym wchodem.

NIEMKA, obeznana dokładnie z gospodarstwem, umieiąca dobrze szyć, życzy się umieścić stosownie do swego usposobienia, za Bonę do Dzieci, a to w Warszawie, za granicą lub do Rossji i t. d., za małem wynagrodzeniem. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Guwern: i Guwerne: przy ulicy Długiej Nr 587, wprost Lasockich, u P. Zwolińskiej.



Z przyczyny wyiazdu, są różne MEBLE do sprzedania, iako to: mahoniowe, iesionowe, różne Sprzęty Gospodarskie, Miedź kuchenna, Zegary, Lampy, Lustra etc. Wiadomość u P. Nastalskiego w Magazynie Ubiorów Męzkich, w pałacu Hr. Wincentego Krasińskiego, na Krak:-Przedm: na dole Nr 410.

PROPINACJA w dobrach Włochy i Solipsy, iest do wydzierżawienia.— Tamże są do wynaięcia MIESZKANIA Letnie na piątrze z Balkonami, w miejscu suchem i zdrowem, z widokiem na drogę żelazną, która komunikację z Warszawą bardzo ułatwia; ceny mieszkań są nie drogie. Wiadomość na gruncie, lub w Handlu A. Koelichena przy ul: Długiej Nr 565/6.



Z powodu wyiazdu, są do sprzedania MEBLE mahoniowe i iesionowe, przy ulicy Marszałkowskiej pod Numerem 1392, naprzeciwko kolei żelaznej. Wiadomość tamże.

D. 25 Kwienia/7 Maja r. b. o godz: 10 rano, w Warsz: przy ulicy Bielańskiej Nr 605, Meble mahonione, Żyrandole, Tualety, Obrazy olej:, i t. p.; oraz w d. 28 Kw:/10 Maja t. r. w godzinach 10 i 11 z rana, w M. Kołbieli Okręgu Siennickim Gub: Warszaw:, Woły, Naczynia browarne i t. p., w drodze exekucji sądowej, przez publiczną licytację sprzedane będą.— Ant: *Osiński*, K.

JÓZEF WAŻNIEWSKI KRAWIEC, przeniósł swe Mieszkanie pod Nr 556 przy ulicy Długiej, w pałacu W. Dykerta, na dole, wprost Hotelu Polskiego. Zarazem polecaiąc się JWW. i WW. Panom, donosi, iż przyjmuie wszelkie obstalunki Roboty Krawieckiej, tak w Warszawie, iakoteż i na prowincję.

Dwa **MAGLE** w dobrym stanie, są w każdym czasie za umiarkowaną cenę do sprzedania, przy ulicy Nowe Miasto pod Nrem 324.

Skład Komissowy wodotrwałych LAKIERÓW, FARB Olejnych tartych, ZAPRAW do Posadzek i t. p. Wyrobów, w Handlu Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich w domu Panien Kanoniczek dawniej exystuiący, obecnie przeniesiony został tuż obok do Handlu Wgo *Strohmejer* et Comp:, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, w domu Łagiewnickich, obok Ratusza, gdzie wyroby moie (za dobroć których ręczę) po cenach stałych fabrycznych nabyć można; o czem mam zaszczyt zawiadomić.— J. A. *Krausse*.

Parę SZPAKÓW gadaiących, iest do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Miodowej pod Nr 496, u Struża na dole.

ZAKŁADY PIOTRA STENKELLER
NA SOLCU.

MĄKI pszenne i żytnie, tudzież OTRĘBY i KASZA perłowa w różnych gatunkach, niemniej Kasza zwyczajna ięczmienna, sprzedaią się ciągle po cenach umiarkowanych.— Warszawa d. 5 Maja 1847 r.
Dyrektor Zakładów, *Laessig*.



Wczoraj zginęła SUCZKA angielska, cała czarna, podpalana, z pod Nru 438 z Krako: Przedmieścia. Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod powyższy Nr na 2gie piętro, a otrzyma nagrody Złp. 30.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro, ostatnie przedstawienie Sztuk magi: JP. *Bosko*.— Poiutrze, 31 raz *Don Żuan* Mozarta.

Poiutrze rozpoczną kursować OMNIBUSY od godz: 3 z południa, z placu Saskiego, w każdą Niedzielę i Święta, do Restauracji w Wierzbnie; gdzie dostać można wszelkich NOWALJI i rozmaitych Trunków i Chłodników; przytem MUZYKA uprzyiemniać będzie chwile Szan: Publiczności. Oraz wszelkie obstalunki przyjmuią się tamże.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz i Szczupak po radziwił: i faszerow:, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Węgórz z sosem i smażony, Pierogi grycz:, Naleśniki, Kurczęta, Raki, Szparagi.— Obiad iak zwykle w post.

Do dzisiejszego Kurjera (na Warszawę) dołącza się PROSPEKT na dziełko pod tyt: *Pieniądze Piastów*.